

Biblijny kod czy współczesna kabała?

---

Alfred Palla

## Biblijny kod czy współczesna kabała?

Materiał pochodzi z książki "Skarby Świątyni"

1 września 1995 roku Michael Drosnin wysłał list do premiera Icchaka Rabina ostrzegając go przed zamachowcem. Opierał się na zaszyfrowanym przekazie z Pięcioksięgu Mojżeszowego (Pwt.4:42). W dwa miesiące później, 4 listopada, Rabin padł ofiarą skrytobójcy imieniem Amir.

W swej książce Drosnin stwierdza, że przy pomocy komputera można znaleźć; w Biblii proroctwa, które dotąd pozostawały zakryte. Dlatego Drosnin upatruje w swym kodzie ocalenie dla ludzkości. [\(1\)](#)

Czy ta metoda przepowiadania przyszłości ma za sobą naukowe wsparcie, jak chcieliby jej zwolennicy, czy też jest jedynie *high-tech* wersją deski do wywoływania duchów lub kart do tarota? Czy jest największym fenomenem od wynalazku Gutenberga, czy też największą błagą naszego komputerowego wieku?

Oto niektóre z wydarzeń, jakie przy pomocy swego systemu i komputera Drosnin znalazł zapowiedziane w Biblii:

- zabójstwo Adwara Sadata i Johna Kennedy'go;
- ustąpienie Richarda Nixona z urzędu prezydenta USA;
- II wojna światowa;
- nazwisko "Szekspir" oraz tytuły sztuk: *Makbet* i *Hamlet* ;
- holokaust wraz ze słowami "Hitler", "Nazi", "Berlin"; "piece" (krematoryjne), "eksterminacja";
- upadek komunizmu;
- wybuch bomby w federalnym budynku w Oklahoma City;
- prezydentura Clintona;
- masakra Arabów w lutym 1994 roku z imieniem mordercy "Goldstein" i nazwą miasta

"Hebron", gdzie miała miejsce;

- imię japońskiego przywódcy kultu "Aum Shinrikyo" wraz ze słowami "metro" oraz "gaz";

- potężne trzęsienie ziemi w Los Angeles w 2010 roku.

### Ciąg równoodległych liter

Stychomantyczna technika przepowiadania przyszłości, jaką popularyzuje książka Drosnina nie jest nowa. Nazywa się ciągiem równoodległych liter, w skrócie ELS (ang. *equidistant letter sequencing*)

. Opiera się na badaniach matematyka Eliyahu Ripsa oraz fizyka Dorona Witztuma. Na czym polega?

Jej autorzy wpisali Torę (Pięcioksiąg Mojżeszowy) w komputer, jako jeden nieprzerwany ciąg 304.805 liter (usuwając wszelkie przerwy między słowami i zdaniem). Komputer otrzymuje komendy, aby szukać słowa czy frazy, np. "Hitler" w równych interwałach. Na przykład bada co drugą, co trzecią, co czwartą, co piątą czy co tysięczną literę, przeskakując wszystkie inne, dopóki nie napotka poszukiwanej kombinacji, np. "Hitler". Wówczas szuka się w pobliżu słów, które mogłyby się z nią wiązać, np. "Nazi", czy "obóz koncentracyjny", które zebrane razem mogą utworzyć zapowiedź, że człowiek o imieniu Hitler ustanowi partię nazistowską i będzie odpowiedzialny za obozy koncentracyjne.

W przypadku imienia premiera Icchaka Rabina komputer znalazł je, gdy przeskakiwał co 4.772 literę. Inaczej mówiąc, aby je zobaczyć, tak jak to pokazuje okładka książki Drosnina, a więc biegnące pionowo, w pierwszej kolejności należałoby wydrukować Pięcioksiąg Mojżesza w rzędach, z których każdy miałby 4.772 litery. Nie wiedząc o tym, ci z nas, którzy nie są biegli w języku hebrajskim, mogą odnieść wrażenie, że ilustracja z okładki książki Drosnina ukazuje stronę z hebrajskiej Biblii, a przecież tak nie jest.

Po znalezieniu poszukiwanego słowa, np. "Rabin", komputer szuka w jej pobliżu słów, które mogłyby się z nią wiązać, jak daty, miejsca czy okoliczności śmierci. W przypadku Rabina kod odsłonił następujące słowa: "Amir" (imię zabójcy), "Tel-Aviv" (miejsce zbrodni), oraz rok "5756" (czyli w naszym kalendarzu 1995-96).

W tym miejscu trzeba zwrócić uwagę, że starożytne pismo hebrajskie nie zawierało samogłosek (a więc takich liter, jak "a", "e", "o", itd), a jedynie spółgłoski. [\(2\)](#) Nie przypadkiem więc zwolennicy ciągów równoodległych liter obrali ten język. Daje on więcej

możliwości interpretacyjnych, niż inne.

Weźmy za przykład trzy spółgłoski, (oraz tzw. jotę), które wchodzą w nazwisko *Rabin*. Wystarczy, że komputer natrafi na trzy następujące po sobie litery "RBN", aby je zinterpretować; jako "Rabin", wkładając między nie samogłoski "a" oraz "i". Kiedy jednak dodamy w ich miejsce inne samogłoski możemy z tych samych hebrajskich spółgłosek równie dobrze otrzymać imiona "Robin" czy "Rubin".

Jako drugi przykład pokazujący możliwości interpretacyjne języka hebrajskiego, gdy usuniemy samogłoski, weźmy *dabar*, czyli "słowo". Po usunięciu samogłosek, litery "dbr" mogą być przetłumaczone jako: przemawianie, mówi, mów, przemówił, słowo, łąka, plaga, zniszczył, Miejsce Święte, a także Debir (nazwa miasteczka).

[\(3\)](#)

Ponadto, w języku hebrajskim litery posiadają wartość liczbową, toteż tam gdzie są słowa, tam można znaleźć niemal każdą poszukiwaną datę.

Z powyższych względów zwolennicy biblijnego kodu ograniczają swe badania do hebrajskiego Starego Testamentu. Nowy Testament spisany w języku greckim dałby dużo mniejsze możliwości.

### **Nadużycia i błędy Drosnina**

Najgłośniejszą zapowiedzią Drosnina, która uczyniła jego książkę bestsellerem, dotyczy rzekomej zapowiedzi zabójstwa premiera Rabina. Drosnin wspomina o tym wielokrotnie na kartach swej książki. Czy faktycznie Bóg zawarł taką zapowiedź w Pięcioksięgu? A może Drosnin uległ mrzonce, a jego wydawcy przymknęli oczy na słabości jego metody, słusznie przewidując ogromne zyski?

Po pierwsze, zobaczyliśmy już, że sekwencja zawierająca słowo "Rabin" nie jest tak oczywista dla kogoś, kto czyta w języku hebrajskim, jak implikuje Drosnin, ponieważ brak samogłosek stwarza w nim ogrom innych możliwości interpretacyjnych.

Po drugie, Drosnin porusza się po tekście biblijnym w dowolnym kierunku, natomiast pismo hebrajskie czyta się ze strony prawej ku lewej, z góry w dół. Zwolennicy ELS (ciągów równoodległych liter) poruszają się nawet po przekątnej, używając różnych sekwencji cyfrowych (co drugą, setną, pięćsetną literę), dopóki nie natrafią na taką sekwencję, która stwarza wiarygodne możliwości interpretacyjne (znane nazwisko czy wydarzenie).

Po trzecie, słowa, które Drosnin przetłumaczył jako "morderca, który zamorduje" (Pwt.4:42) nie są poprawnym tłumaczeniem tekstu, który faktycznie brzmi: "zabójca, który zabił swego bliźniego nieumyślnie". W starożytnym Izraelu człowiek, który zabił nieumyślnie mógł schronić się przed zemstą rodziny zabitego w jednym z kilku wyznaczonych do tego miast zwanych Miastami Schronienia. O nich mówi powyższy tekst.

Doktor Ronald S. Handel, biblista, wskazuje wiele innych błędów w tłumaczeniu, jakim Drosnin podparł niektóre ze swych sensacyjnych przeprowadzi. [\(4\)](#) Na przykład:

- "Po śmierci Abrahama" (Rdz.25:11), Drosnin oddał słowami "Będzie to po śmierci premiera"; [\(5\)](#)
- Słowa "który przygotowała" w zdaniu mówiącym, że Rachela "dała Jakubowi ową smaczną potrawę i chleb, który przygotowała" (Rdz.27:17), Drosnin przetłumaczył, jako "Ogień, trzęsienie ziemi"; [\(6\)](#)
- Wypowiedź Izajasza "Powiedzcie, co się stanie później, abyśmy poznali, czy jesteście bogami" (Iz.41:23), Drosnin oddał błędnie: "Aby zobaczyć przyszłość musisz spoglądać do tyłu". [\(7\)](#)
- Zdanie "Mojżesz i Aaron spisali"(Lb.4:45), Drosnin oddał, jako "Kod ocali", [\(8\)](#) implikując, że jego wynalazek zbawi ludzkość!

Taki niepoważny stosunek do tekstu Pisma Świętego nie budzi zaufania do jego "kodu". Wiele fantastycznych zapowiedzi Drosnina opiera się na błędnym tłumaczeniu lub nałożeniu angielskiej pisowni (np. nazw geograficznych czy imion) na pismo hebrajskie (np. "L.A.", jako Los Angeles).

Po czwarte, Drosnin naiwnie zakłada, że hebrajski tekst Starego Testamentu, jaki wprowadził w swój komputer jest tą samą wersją Starego Testamentu, jaka wyszła spod ręki Mojżesza. Napisał: "Wszystkie Biblie w języku hebrajskim, które dziś istnieją są takie same, słowo w słowo". Niestety, tak nie jest. Pięcioksiąg Mojżeszowy posiadamy w kilku wersjach, które różnią się nieco między sobą. [\(9\)](#)

Starożytne rękopisy, które przetrwały do naszych czasów (włącznie z tymi znalezionymi w Qumran), różnią się między sobą, dlatego, że już gdy powstawały oryginały (tzw. autografy), istniało kilka pisowni niektórych słów. W ciągu setek lat zaszły dalsze zmiany w ich pisowni. Ze względu na to poszczególne rękopisy różnią się przynajmniej pod względem ilości liter. Nie rzutuje to na sens tekstu biblijnego, ani mu nie umniejsza. Godzi natomiast w metodę, opartą na numerycznych sekwencjach liczbowych, która zakłada tę samą ilość liter w dokumencie stanowiącym jej medium. A taką metodą jest ELS.

Drośnin nie znalazłby w innych manuskryptach hebrajskich tego samego, co w tym wydaniu Starego Testamentu, z którego korzystał. Niewątpliwie jednak znalazłby podobną liczbę innych sekwencji, z których można utworzyć; sensowne zdania i połączy je ze znanymi wydarzeniami, osobami czy... tytułami sztuk Szekspira.

Ktoś postawił już Drośnin'owi zarzut, że metoda ciągu równoodległych liter (ELS) znajdzie jakieś logiczne słowa w każdym pisanym dokumencie, nie tylko w Biblii. Dlaczego więc z Biblii czyni medium podobne do tarota czy deski do komunikacji z duchami? Drośnin odparł na to: "Kiedy moi krytycy znajdą zapowiedź zamordowania jakiegoś premiera zakodowaną w powieści *Moby Dick*, wówczas im uwierzę." [\(10\)](#)

Wyzwanie podjął profesor Brendan McKay, australijski matematyk. Znalazł w *Moby Dicku* trzysta "zapowiedzi" morderstwa znanych osobistości, w tym kilku premierów np. prezydenta Nikaragui Anastasio Somozy, zastrzelonego w 1956 roku (tekst *Moby Dicka* zawierał nawet dokładną datę 21 września!) oraz premiera Indii, pani Indiry Gandhi, która została zabita w 1984 roku. [\(11\)](#)

Prawdopodobnie książka telefoniczna, zbadana przy pomocy metody ciągu równoodległych liter przyniosłaby równie liczne i przekonujące przykłady "proroctw", jakie Drośnin znalazł w Biblii, szczególnie, gdyby była spisana w języku hebrajskim, który zawiera więcej, niż inne języki, trzy-, cztero- i pięcio-literowych słów i nie posiada spółgłosek, co stwarza większe możliwości interpretacyjne niż w innych językach.

## Imię Jozua

Niektórzy chrześcijańscy "specjaliści" od prorocत्व podchwycili idee Drosnina, w nadziei, że mają w nich niezbitą dowód na natchnienie Biblii. Tak jednak nie jest. "Kod" nie stanowi o wiarygodności Biblii, ani nie prowadzi do wiary w Boga. Gdyby tak było, przyczyniłby się do nawrócenia jego propagatorów. Tymczasem, Michael Drosnin wyznaje: "Nie jestem człowiekiem religijnym. Nie wierzę nawet w istnienie Boga". [\(12\)](#)

Drosnin zrobił użytek z respektu jaki ludzie czują wobec komputerów (odkąd przegrywają z nimi nawet arcymistrzowie szachowi), a także autorytetu Biblii, wykorzystując przy tym ludzką fascynację prorocत्वami. Obawiam się jednak, że wybrana przez niego metoda, zamiast zachęci, uprzedzi wiele krytycznych umysłów do prorocत्व biblijnych.

"Kod" tylko pozornie potwierdza wiarygodność Biblii. "Prawdziwe posłannictwo kodu stoi w opozycji do niej", przyznaje Drosnin. [\(13\)](#) "Kod" uczy bowiem ignorować spisane nauki Słowa Bożego, a szuka w nim tego, co nam przyjdzie do głowy. [\(14\)](#)

"Biblijny kod jest faktycznie częścią wielkiego boju przeciwko Pismu Świętemu", konkluduje swe badania nad kodem biblijnym profesor Phil Stanton. [\(15\)](#)

Badaczy chrześcijańskich, którzy uchwycili się "kodu" Drosnina, aby przy jego pomocy udowodni mesjaństwo Jezusa, fascynuje fakt, że hebrajskie imię Jezusa -- *Jeszua* -- pojawia się w Torze poddanej "kodowi" setki tysięcy razy. W 53 rozdziale Izajasza "kod" odnalazł słowa *Jeszua szemi*, czyli "Moje imię jest Jeszua". O "kodzie Jeszuy" głośno więc w książkach, kasetach, na Internecie. [\(16\)](#)

Kiepski to jednak argument.

- Po pierwsze, w hebrajskim tłumaczeniu dzieła *Wojna i pokój* Tołstoja, znajdziemy imię *Jeszua* nie mniej niż 2.055 razy, ograniczając się zaledwie do interwału 850 liter (przy odstępnie większym pojawiłoby się ono setki tysięcy razy). [\(17\)](#)

- Po drugie, także zwrot *Mahomet szemi* (czyli "Moje imię jest Mahomet"), znaleziono przy pomocy "kodu" w samej tylko Torze aż 21 razy.

- Po trzecie, przy pomocy tego samego "kodu" można doszukać; się w hebrajskiej Biblii tysięcy przypadków użycia imienia *Mahometa* , *Kriszny* , a nawet *Dawida Koresza*

Używając tej samej metody, która rzekomo ma dowodzi mesjaństwa Jezusa, możnaby argumentowa za Kriszną, Mahometem czy Koreszem. Co więcej, przy pomocy "kodu" można by też dowieść kłamstwa w rodzaju, że Jezus był fałszywym mesjaszem, a nawet przeklętym przez Boga oszustem, zaś chrześcijaństwo fałszywą religią.

Ci, którzy znajdują przy pomocy "kodu" potwierdzenie mesjaństwa i bóstwa Chrystusa (tak jak mahometanie znajdują w nim potwierdzenie wiary w swego Mahometa), musieliby także przyjąć; twierdzenia kodu sprzeczne z ich wierzeniami (sic!). Sprzeczność; zaś nie leży w naturze Bożej: "Bóg bowiem nie jest Bogiem zamieszania" (1Kor.14:33). "[Czy] u mnie 'Tak, Tak' jest równocześnie 'Nie, Nie'? Jak wierny jest Bóg -- napisał apostoł Paweł -- tak słowo nasze do was nie jest równocześnie 'Tak' i 'Nie'" (2Kor.1:17-18).

## Kabała

Czytelników może zainteresować fakt, że korzenie metody ciągu równoodległych liter (ELS) sięgają żydowskiej Kabały, której zwolennicy od wielu wieków badają Torę, doszukując się ukrytego znaczenia, głównie przy pomocy numerologii. Twórcy ELS nie ukrywają zresztą, że oparli się na pryncypiach kabalistycznych.

Czym jest Kabała? Słowo to pochodzi od hebr. *kabel* , czyli "otrzyma", które dziś lepiej oddaje słowo "kanał" (ang.

*channel*

, stąd

*channeling*

, (kanalizowanie albo transkomunikacja). Implikuje ono, że Kabała jest owocem objawienia. Szczególnie odnosi się to do drugiej części zwanej

*Zoran*

, spisanej w XIII wieku, którą objawiły istoty przypominające aniołów. Pomagały one kabalistom znaleźć ukryty sens Tory, manipulując jej literami oraz kryjącymi się za nimi wartościami liczbowymi, bo w języku hebrajskim, litery mają wartość; liczbową.

Ogromna waga, jaką kabaliści przykładali do wartości poszczególnych liter wynikała z wiary, że 22 litery hebrajskiego alfabetu były instrumentem stworzenia świata. Wychodząc z tego założenia, kabaliści wierzyli w istnienie ukrytego kodu w Torze, nieustannie go poszukując.

"Kod" Drosnina i Satinovera (Kabała wspomniana jest w jego książce ponad 60 razy) stanowi kontynuację tych poszukiwań. Podobnie jak kabaliści, Drosnin uważa, że biblijny "kod" stanowi wyższe źródło natchnienia, niż klarowny tekst Pisma Świętego, twierdząc, że "kod" jest Biblią w Biblii. [\(18\)](#) Drosnin przypuszcza, że "kod" przyniosły na ziemię istoty pozaziemskie. [\(19\)](#)

Dla zwolenników "kodu" klarowny tekst Pisma Świętego jest bez znaczenia. Liczy się tylko jako ciąg liter, w którym można doszukać się ukrytego znaczenia, często związanego z przyszłością. W istocie rzeczy więc, kabalistyczna interpretacja Pisma Świętego, przeciwstawia się tekstowi biblijnemu. Budzi to poważne wątpliwości, czy Bóg użyłby do przekazania objawienia sposobu, który odwraca uwagę ludzi od treści, jaką z Jego polecenia prorocy zawarli w Piśmie Świętym.

Niektóre księgi Pisma Świętego zawierają proroctwa ukryte w symbolach, ale i te można zrozumieć; poprzez studiowanie ich bliższego i dalszego kontekstu. Biblia nie jest księgą z wiedzą tajemną, zrozumiała tylko dla wtajemniczonych. Nie harmonizowałoby to z charakterem Bożym. Bóg powiedział przez Izajasza: "Nie przemawiam potajemnie" (Iz.45:19). Mojżesz, biblijni prorocy, Pan Jezus, którzy przemawiali w Jego imieniu, czynili to w sposób zrozumiały dla ludzi otwartych na wpływ Ducha Bożego.

Odkąd stwierdzono, że "kod" zapowiedział datę jednego z uderzeń irackich pocisków typu Skud oraz śmierć; premiera Rabina, wielu izraelskich przywódców politycznych konsultuje swe decyzje z Drosninem i innymi ekspertami od biblijnego "kodu". Aż strach pomyśle, co stanie się, kiedy doszukają się zapowiedzi daty zniszczenia ich państwa oraz nazwy agresora. Co jeśli "kod" popchnie ich do akcji prewencyjnej?

Już pojawiły się komputerowe programy biblijne, które pozwalają każdemu przy pomocy "kodu" szukać; w Biblii przyszłości swojej, swego narodu oraz świata. Kabalistyczna metoda ciągu równoodległych liter pozwala doszukać się w Biblii wszystkiego, włącznie z własnym nazwiskiem i datą urodzenia. W to zresztą kabaliści wierzyli, uważając, że Tora zawiera dzieje całej ludzkości i każdego człowieka z osobna. Pięcioksiąg Mojżeszowy służył

im podobnie jak Drosninowi, jako medium do wróżenia.

Usunięcie odstępów pomiędzy wyrazami w Biblii i postrzeganie tej natchnionej księgi jedynie jako ciągu liter, zamiast jako wyrazów i zdań, które same w sobie zawierają poselstwo Boże, pozbawia Biblię sensu, czyniąc z niej wróżbiarskie medium, co byłoby niezgodne z zamierzonym dla niej przez Boga celem.

Pismo Święte przestrzega ludzi przed wróżbiarstwem w jakiejkolwiek formie (Pwt.18:9-11; 2Krn.33:6; Iz.2:6). Po pierwsze, dlatego że obiecując człowiekowi kontrolę nad jego losem, wróżenie wyraża brak wiary i ufności w prowadzenie Boże. Po drugie, dlatego że stanowi ono domenę królestwa ciemności, przed którego "tajemną" wiedzą i mocą Bóg pragnie cię zachować.

## Przypisy

1. Michael Drosnin, *The Bible Code*, s. 180.
2. Dopiero w średniowieczu Masoreci wprowadzili do hebrajskiej pisowni precyzyjny system akcentów wskazujących samogłoski.
3. Phil Stanton, *The Bible Code*, s. 36.
4. *Bible Review*, sierpień (1997): 23.
5. Michael Drosnin, *The Bible Code*, s. 58.
6. Ibid., s. 142.
7. Ibid., s. 105.

8. Ibid., s. 180.

9. Więcej szczegółów na temat starożytnych manuskryptów biblijnych podaję w książce *Sekrety Biblii*

10. *Newsweek*, 9 lipca (1997): 67.

11. Shlomo Sternberg, "Snake Oil for Sale", *Bible Review*, sierpień (1997):25.

12. Michael Drosnin, *The Bible Code*, s. 181.

13. Ibid., s. 103.

14. Ze względu na to, że kod jest jedynie dziełem matematycznego prawdopodobieństwa, nie zawsze jest akuraty. Doron Witztum, jeden z twórców metody ELS napisał, że kod podaje na przykład również, że Churchill zostanie zamordowany, a wiemy przecież, że tak się nie stało (cyt. w: John Weldon, *Decoding the Bible Code*, s. 43).

15. Phil Stanton, *The Bible Code*, s. 45.

16. Np. Grant R. Jeffrey, *The Signature of God*, Toronto, Kanada: Frontier Publications, 1996, s. 223-225.

17. Rabbi Mechanic, Doron Witztum, Harold Gans, "Jesus codes: uses and abuses"; cyt. w: John Weldon, *Decoding the Bible Code*, s. 106.

18. Michael Drosnin, *The Bible Code* , s. 28.

19. Ibid., s. 98.

---

pisarski dorobek [autora artykułu](#)  
artykułu [Alfredem Palla](#)  
awnictwo [BETEZDA](#)